

Rosja, Iran, Irak, USA i Turcja w Syrii

5 grudnia 2024

Poza oddziałami żołnierzy amerykańskich, w Syrii pojawiły się oddziały rosyjskie. Jakby niedostatecznie międzynarodowe było zainteresowanie losem Syrii, właśnie zamierzają dołączyć do nich oddziały irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (czyli jednej z dwóch gałęzi irańskich sił zbrojnych). MSZ Iranu czeka na oficjalną decyzję telefoniczną od prezydenta Baszara Assada.



Ofensywa rebeliantów w Syrii może zagrozić bezpieczeństwu państw sąsiednich, takich jak Turcja, Irak, Iran. Byłoby to niekorzystne dla rozwiązania procesu opracowanego w Astanie. Astana jest miejscem, gdzie powstał plan docelowego rozwiązania konfliktu w Syrii, który zaczął się w roku 2017. W procesie uczestniczą trzy państwa mające gwarantować osiągnięcie celu: Rosja, Turcja i Iran. Teheran szuka możliwości porozumienia z Turcją, rozważając dzielące ich różnice, przy chęci uspokojenia sytuacji w Syrii i stworzenie okoliczności sprzyjających przyjęciu trwałego rozwiązania.

Iran nie jest przywódcą żadnego z ugrupowań w państwach arabskich, nie ma z nimi żadnych związków organizacyjnych, służy pomocą kiedy jest ona niezbędna.

Zdaniem ministra spraw zagranicznych Iranu Abbasa Araghchi, jeżeli Izrael przystąpi do rozmów z Hamasem w sprawie zawieszenia ognia i zwolnienia zakładników, będzie to oznaczało przegraną Izraela.

W poniedziałek podano do wiadomości, że irańscy doradcy wojskowi mogą znaleźć się w Syrii. Decyzja została podjęta po akcjach rebeliantów w Aleppo. Popierani przez Iran iraccy

żołnierze (tzw. milicje) przekroczyli już granicę z Syrią, by udzielić wsparcia syryjskim siłom rządowym.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net